

Maria Cybulska

Powierzenie wykonania władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców [przegląd artykułu Tadeusza Rowińskiego, zamieszczonego w Nr 9(1963) czasopisma "Nowe Prawo"]

Palestra 8/1(73), 59-60

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

karę pozbawienia wolności. Karę taką uważa się za odbytą, jeżeli odwołanie warunkowego zwolnienia nie nastąpi w ciągu 6 miesięcy po upływie okresu próby, tzn. okresu pozostającego do odbycia kary. Według zgodnego stanowiska doktryny utrata prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych będzie trwać wówczas przez okres przebywania w więzieniu plus okres próby plus okres 6 miesięcy i wreszcie plus okres oznaczony w wyroku. Odmienne w tej kwestii stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13.I.1962 r. II Ko 2/62 twierdząc, że „rogląd, iż przy warunkowym zwolnieniu skazany po opuszczeniu więzienia przez cały czas próby odbywa jeszcze karę, jest błędny. Jest to interpretacja niezgodna z rzeczywistym stanem rzeczy, albowiem z faktu istnienia możliwości odwołania warunkowego zwolnienia w okresie próby bynajmniej nie wynika, żeby oskarżony przez cały ten czas odbywał jeszcze karę. Oskarżony odbył karę więzienia i z tą chwilą uważa się karę, na którą został skazany, za odbytą, jeżeli nie nastąpiło odwołanie warunkowego zwolnienia. Decydującą zatem rzeczą jest tu nie fikcja, ale faktyczne odbycie kary”.

Stosunkowo najmniej trudności następuje wypadek zawieszenia wykonania kary. Okres utraty prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych biegnie wówczas od chwili uprawomocnienia się wyroku, a kończy z upływem czasu oznaczonego w wyroku. Jeśli jednak zarządzono wykonanie wyroku, to okresu odbywania kary pozbawienia wolności nie wlicza się do czasu trwania kary dodatkowej (art. 31 § 3 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu).

Powierzenie wykonywania władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców

omawia Tadeusz Rowiński w nrze 9 (1963) „Nowego Prawa”.

Sytuacja prawna tego z rodziców, któremu sąd w wyroku orzekającym rozwód nie powierzył wykonywania władzy rodzicielskiej nad dzieckiem, następuje wiele wątpliwości. Chodzi przede wszystkim o to, czy takiemu rodzicowi przysługuje władza rodzicielska nad dzieckiem, a jeśli tak, to w jakim charakterze i w jakim zakresie.

Jednym z atrybutów władzy rodzicielskiej jest uprawnienie do reprezentowania dziecka. Czy zatem powierzenie wykonywania władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, który tym samym jest uprawniony do reprezentowania dziecka, oznacza, że drugi z rodziców nie może w pewnych wypadkach działać w charakterze przedstawiciela ustawowego dziecka? Autor posługuje się tu następującym przykładem: Matka dziecka wykonująca władzę rodzicielską nad dzieckiem wychodzi powtórnie za mąż. Mąż matki pragnie przysposobić dziecko żony z pierwszego małżeństwa. Czy ojciec w takiej sytuacji ma prawo do wyrażenia zgody na przysposobienie swojego dziecka?

Zdaniem autora, art. 437 k.p.c. należy rozumieć w ten sposób, że ustawodawca w tym przepisie przewiduje powierzenie wykonywania władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, natomiast nie przewiduje ani pozbawienia, ani ograniczenia, ani też zawieszenia władzy drugiego. Wynika to z samego tekstu tego przepisu, który nie mówi nic o samej władzy rodzicielskiej, a tylko o jej wykonywaniu. Gdyby zatem sąd w wyroku orzekającym rozwód chciał pozbawić jednego z rodziców władzy rodzicielskiej, to musiałby posłużyć się art. 438 k.p.c., który oisyla co przepisów o pozbawieniu władzy rodzicielskiej. Przesłanką takiego orzeczenia byłyby wówczas okoliczności uzasadniające pozbawienie wła-

dzy rodzicielskiej, które z reguły nie mają związku z rozwiązaniem małżeństwa. Autor dochodzi więc do wniosku, że temu z rodziców, któremu wykonanie władzy rodzicielskiej nie zostało powierzone, władza rodzicielska mimo to przysługuje, chociaż w zasadzie rodzic ten jej nie wykonuje w zakresie zwykłych czynności. Natomiast czynności, które przekraczają zakres zwykłego wykonywania władzy rodzicielskiej (np. decyzja w sprawie przysposobienia dziecka) powinna być podjęta z udziałem drugiego rodzica. Gdyby stanowisko tego rodzica było sprzeczne z interesem dziecka, może to powodować pozbawienie go władzy rodzicielskiej.

Koncepcja zachowania władzy rodzicielskiej przez tego z rodziców, któremu wykonanie władzy rodzicielskiej nie zostało powierzone, ma ogromne znaczenie także w wypadkach, gdy władza rodzicielska drugiego z rodziców wygasła (np. wskutek śmierci, ubezwłasnowolnienia lub z innych przyczyn). Przy zastosowaniu bowiem tej koncepcji drugi z rodziców zacznie automatycznie wykonywać władzę rodzicielską, co niewątpliwie leży w interesie dziecka.

Reasumując, autor wywodzi, że „art. 437 k.p.c. wprowadzony został jedynie po to, żeby uniknąć kolizji między uprawnieniami każdego z rozwiedzionych małżonków w stosunku do osoby dziecka. W celu uniknięcia takiej kolizji zbędne jest jednoczesne pozbawienie władzy rodzicielskiej jednego z rodziców”.

Według projektu kodeksu rodzinnego i opiekuńczego „sąd powierza wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę drugiego z nich do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka”. Powyższe sformułowanie wskazuje na to, że Komisja Kodyfikacyjna stanęła na stanowisku, iż powierzenie wykonywania władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców nie łączy się z pozbawieniem władzy rodzicielskiej drugiego. Zdaniem autora, należałoby również wskazać uprawnienia, w zakresie których sąd nie może ograniczyć praw tego z rodziców, któremu wykonywanie władzy rodzicielskiej nie zostało powierzone. Do tych uprawnień należy zaliczyć prawo reprezentowania dziecka w pewnych wyjątkowych sytuacjach życiowych.

○ ustroju adwokatury w Rumunii

pisze Stefan Klyta na łamach nru 9 (1963) „Nowego Prawa”.

Obowiązujący obecnie w Rumunii ustrój adwokatury unormowany został na podstawie przepisów z 1958 roku (dekret Nr 281 ogłoszony w Biuletynie Rządowym Nr 11/1958).

Adwokatura zorganizowana jest w kolegiach adwokackich, które zrzeszają wszystkich adwokatów na terenie sądu (będącego odpowiednikiem naszego sądu wojewódzkiego). Kolegia są osobami prawnymi. Władze ich są następujące: walne zebranie wszystkich członków oraz rada kolegium wybierana przez walne zebranie. Rada odpowiada za swą działalność nie tylko przed walnym zebraniem członków, ale także przed Ministrem Sprawiedliwości.

Adwokatura rumuńska, zgodnie z konstytucyjnymi założeniami prawa do obrony oraz w celu realizacji zasad immunitetu, podlega ministrowi sprawiedliwości. Podporządkowaniu podlegają jedynie organy wykonawcze adwokatury, tj. rada, przy czym zakres tego podporządkowania jest ściśle ograniczony przepisami art. 20 ustawy. Minister sprawiedliwości może rozwiązać radę kolegium. gdy działalność jej jest sprzeczna z prawem.